



Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

Stanowisko Związku Rzemiosła Polskiego do projektu ustawy o wykonywaniu pracy za pośrednictwem cyfrowych platform pracy (numer projektu: UC160)

Związek Rzemiosła Polskiego uważa za konieczną potrzebę uregulowania pracy za pośrednictwem platform cyfrowych oraz zwiększenie przejrzystości działania algorytmów na bazie których działają platformy cyfrowe. Z uwagi na fakt, że jest to wciąż rozwijająca się część rynku konieczne jest stworzenie prawnych ram jego funkcjonowania. Na chwilę obecną w branżach gdzie funkcjonują firmy rzemieślnicze świadczenie usług za pośrednictwem platform nie nabrało jeszcze powszechnego charakteru. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że wraz z ewolucją rynku usług, wobec przyzwyczajenia konsumenta do użytkowania platform ta forma dotarcia do klienta stanie się coraz bardziej powszechna. Dlatego Związek Rzemiosła Polskiego jest żywnie zainteresowany rozwojem prawodawstwa w tym zakresie.

Projekt ustawy jest implementacją dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/2831 z dnia 23 października 2024 r. w sprawie poprawy warunków pracy za pośrednictwem platform. Państwa członkowskie są zobowiązane wdrożyć dyrektywę do 2 grudnia 2026 r. Związek Rzemiosła Polskiego jest zwolennikiem generalnej zasady, że Polska powinna implementować prawo wspólnotowe bez dodawania regulacji nieuwjętych w dyrektywie bądź interpretowania przepisów dyrektywy w formie rozszerzającej (goldplating), chyba że zwiększają one prawa podmiotów objętych regulacją. Analiza treści projektu ustawy wskazuje, że projektodawca dopuścił się istotnej nadregulacji, na co uwagę w swojej opinii zwróciła także Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Projekt ustawy zawiera definicję cyfrowej pracy platformowej. Nie do końca zrozumiałe jest wskazanie w punkcie c), że „jej niezbędnym i istotnym a nie tylko drugorzędnym i pomocniczym elementem jest organizowanie pracy wykonywanej przez osoby fizyczne za wynagrodzeniem, niezależnie od tego, czy praca ta jest wykonywana za pośrednictwem internetu czy w określonym miejscu”. Domniemać można, że chodzi o opisanie usług, których zamówione nastąpiło za pomocą platformy, ale jej wykonanie ma już miejsce w rzeczywistości poza cyfrowej np. poprzez stacjonarne dowiezienie jedzenia do klienta. Istnieje jednak obawa, że tak mało przejrzyste sformułowanie spowoduje nadinterpretowanie przepisów i uznawanie, że cyfrową pracą platformową jest np. praca, która powstała w wyniku umieszczenia cyfrowego ogłoszenia, co byłoby sprzeczne z duchem dyrektywy i uzasadnieniem projektu omawianej ustawy.

Najwięcej obaw budzi wprowadzenie w projekcie domniemania stosunku pracy. Pożądane jest przeciwdziałanie sytuacjom, w których rzeczywisty stosunek pracy jest ukrywany pod pozornym samozatrudnieniem. Wprowadzone przepisy nie mogą jednak doprowadzić do sytuacji, w której osoby prowadzące realną działalność gospodarczą zostaną uznane za pracowników platformy cyfrowej. Zasadne jest precyzyjne określenie, co należy rozumieć przez „kierownictwo i kontrolę” platformy. Samo korzystanie z aplikacji, przyjmowanie zleceń za jej pośrednictwem, system ocen, rozliczenia elektroniczne czy korzystanie z GPS nie powinny automatycznie oznaczać istnienia stosunku pracy. Status osoby powinien być oceniany przy uwzględnieniu rzeczywistych warunków wykonywania działalności.

Projektowana ustawa nie może ograniczać prawa do prowadzenia działalności gospodarczej. Nie powinno dopuszczać się do sytuacji gdy osoba prowadząca własną działalność gospodarczą będzie uznawana za pracownika wyłącznie dlatego, że korzysta z cyfrowej platformy w celu pozyskiwania klientów lub zleceń. Wśród mikro, małych przedsiębiorstw i rzemieślników platforma może być bowiem jedynie narzędziem wspierającym działalność gospodarczą. Raptem kilka tygodni temu weszła w życie znówelizowana ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, która nowe uprawnienia okręgowym inspektorom PIP, w zakresie przekształcania umów cywilnoprawnych w umowy o pracę. Projekt ustawy o wykonywaniu pracy za pośrednictwem cyfrowych platform pracy powieliła te uprawnienia. Część tych uprawnień budzi wątpliwości natury konstytucyjnej, które skłoniły Prezydenta Karola Nawrockiego do skierowania wniosku do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania ich zgodności z Konstytucją RP w trybie kontroli następcej. Istnieje obawa, że skorzystanie z tych uprawnień może być w przyszłości uznane za działanie niezgodne z Konstytucją i narazić państwo na odpowiedzialność odszkodowawczą.

Projekt ustawy przerzuca ciężar dowodu na zatrudniającego (platformę bądź pośrednika), że łączący go z wykonawcą stosunek prawny nie jest stosunkiem pracy. Na wzruszenie takiego będzie on mieć jedynie 14 dni. Termin ten powinien zostać wydłużony do co najmniej 30 dni. W projekcie nie uwzględniono także przesłanki zgodnej woli stron, świadczącej że stosunek pracy nie zaistniał. Zaskarżenie decyzji powinno wstrzymywać jej wykonalność, a sama procedura odwoławcza nie powinna ograniczać się do formalnej kontroli administracyjnej, ale uwzględniać pełne sądowe postępowanie dowodowe. Projekt powinien wyraźnie zakazywać retroaktywności przepisów, ustalenie stosunku pracy ze wszelkimi tego konsekwencjami (podatkowo-składkowymi) powinien obowiązywać dopiero od momentu uprawomocnienia się decyzji.

ZRP pozytywnie ocenia projektowane obowiązki dotyczące nadzoru człowieka nad decyzjami algorytmicznymi. Projekt przewiduje m.in. obowiązek zapewnienia, aby decyzje dotyczące rozwiązywania umowy, ograniczenia, zawieszenia lub usunięcia konta oraz decyzje powodujące równoważną szkodę były podejmowane przez człowieka. Przewidziano również prawo do uzyskania wyjaśnień oraz weryfikacji decyzji. ZRP wnosi o rozszerzenie i doprecyzowanie tych mechanizmów tak, aby obejmowały również decyzje dotyczące, istotnego obniżenia pozycji wykonawcy w wynikach wyszukiwania, trwałego ograniczenia dostępu do zleceń, istotnego ograniczenia widoczności oferty, obniżenia reputacji lub oceny przedsiębiorcy w wyniku działania systemu automatycznego, ograniczenia dostępu do klientów w sposób mogący istotnie wpłynąć na przychody przedsiębiorcy. W przypadku mikro przedsiębiorcy takie decyzje mogą mieć skutki gospodarcze porównywalne z zawieszeniem lub usunięciem konta. Wprowadzony powinien zostać jasny i łatwo dostępny mechanizm odwoławczy w przypadku decyzji platformy mających istotny wpływ na możliwość pozyskiwania zleceń. Mechanizm powinien obejmować: wskazanie przyczyny decyzji, wskazanie podstawowych kryteriów, które doprowadziły do decyzji, możliwość przedstawienia wyjaśnień przez wykonawcę, możliwość korekty oczywiście błędnych lub nieprawdziwych danych, możliwość weryfikacji decyzji przez człowieka, określenie rozsądnego terminu rozpatrzenia odwołania.

Z uwagi na dużą doniosłość zmian, które niesie za sobą projekt ustawy, wydłużone powinno zostać *vacatio legis* do co najmniej 3 miesięcy od momentu ogłoszenia ustawy w Dzienniku Ustaw. Podmioty, których projekt ustawy dotyczy, nie mogą być poszkodowane z uwagi na opóźnienie rządu przy implementacji unijnej dyrektywy. Zaproponowane miesięczne *vacatio legis* jest okresem zbyt krótkim dla dostosowania dotychczasowej działalności do nowych realiów prawnych. Pożądane byłoby także umieszczenie w projekcie ustawy przepisów o konieczności sporządzenia *osr ex post* po pewnym czasie od wejścia w życie ustawy, zwłaszcza w kontekście ciągłego rozwoju usług platformowych i ich ekspansji na nowe branże.

Związek Rzemiosła Polskiego ocenia, iż aby zaproponowana regulacja miała pozytywny wpływ na rynek pracy oraz warunki prowadzenia działalności gospodarczej musi zostać zmodyfikowana o ujęte w stanowisku uwagi. Dlatego apelujemy o ich uwzględnienie podczas dalszych prac nad projektem.

Warszawa, 7 września 2026

